

Sygn. akt I ACa 1410/16

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Wiklak (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola

del. SO Marta Witoszyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **Szpitalowi Wojewódzkiemu w C. Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w C.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 11 maja 2016 r. sygn. akt I C 2565/15

postanawia:

1. umorzyć postępowanie apelacyjne;
2. zasądzić od (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w C. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset)) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1410/16

UZASADNIENIE

W dniu 11 maja 2016 roku Sąd Okręgowy wydał wyrok, w którym zasądził od pozwanego (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 148.025,19 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Pozwany zaskarżył powyższe orzeczenie co do niezastosowania przez sąd pierwszej instancji art. 320 k.p.c. i nierozłożenia zasądzonej należności na raty. W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pismem procesowym z 2 marca 2017 roku powód cofnął powództwo zrzekając się dochodzonego roszczenia w zakresie należności głównej wobec jej zapłaty; wniósł o umorzenie postępowania w tym zakresie oraz o oddalenie apelacji i utrzymanie w mocy wyroku w zakresie odsetek. Pismem z 25 kwietnia 2017 roku pozwany cofnął złożoną apelację w całości i wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania za drugą instancję.

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2017 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. przeciwko (...) Szpitalowi Wojewódzkiemu w C. Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w C. o zapłatę:

1. umorzył postępowanie apelacyjne;
2. zasądził od (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w C. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 2.700 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2. wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że charakter prowadzonej przez pozwanego szpital działalności, ścisły związek dochodzonego roszczenia z tą działalnością, fakt dokonania po wydaniu zaskarżonego wyroku zapłaty zasądzonej należności głównej, a także trudna sytuacja ekonomiczna pozwanego wyczerpują znamiona szczególnie uzasadnionego wypadku z art. 102 k.p.c., w związku z czym sąd częściowo odstąpił od obciążania pozwanego kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Łodzi, zawarte w punkcie drugim postanowienia z dnia 27 kwietnia 2017 roku, złożył powód. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 kodeksu postępowania cywilnego tj. niezgodność ustaleń faktycznych sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, poprzez:

- uznanie za wystarczające dla wykazania trudnej sytuacji finansowej pozwanego aktualnej na dzień wyrokowania oświadczeń pozwanego,
- ustalenie, iż pozwany jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej i że nie unika płacenia zobowiązań względem powoda,
- błędne rozumowanie sądu naruszające właściwe kryteria oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego sprzeczne z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem uznające, iż istnieje podstawa do skorzystania z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c.,

- art. 98 § 1 w zw. z 98 § 3 kodeksu postępowania cywilnego poprzez odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu przez Sąd II instancji tj. kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu sądowym,

- art. 102 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia ze szczególnie uzasadnionym przypadkiem prowadzącym w konsekwencji do zwolnienia z ponoszenia kosztów procesu w całości;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 471 kodeksu cywilnego, skutkiem czego sąd pierwszej instancji uznał, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania, gdyż uzależniony jest od środków przekazywanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia,

- art. 45 w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 77 ust.2 oraz 78 Konstytucji poprzez pozbawienie powoda prawa do obrony oraz rzetelnego procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że w sprawie nie zachodził wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c. Pozwany nie wykazał bowiem, by nie miał możliwości zaspokojenia wierzytelności powoda, w związku z czym brak podstaw do uznania, a iż lojalnie prowadził proces. Ponadto skarżący wskazał, że uprzywilejowanie pozwanego jako państwowej jednostki organizacyjnej w obrocie cywilnoprawnym nie jest dopuszczalne, jako niedające się pogodzić

z konstytucyjną zasadą równości. Podkreślił, że żądanie zasądzenia wynagrodzenia radcowskiego w wysokości 5 417,00 zł uzasadnione jest brzmieniem rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a w niniejszej sprawie powód żądał kosztów zastępstwa procesowego w minimalnej wysokości. Z uwagi na oparcie obrony pozwanego wyłącznie o art. 102 i 320 k.p.c. i konieczność przeprowadzenia rozprawy apelacyjnej, nakład pracy pełnomocnika procesowego powoda w sposób oczywisty się zwiększył. Podniósł nadto, że automatyczne zwalnianie strony przegrywającej z ponoszenia kosztów procesu stanowi naruszenie jednej z konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu wywiedzionej z art. 4 i ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 77 ust. 2 oraz 78 Konstytucji, a także z wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także naruszenie wolności gospodarczej oznaczającej swobodę obywateli do podejmowania nieskrępowanej aktywności ekonomicznej na rynku.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od pozwanego kosztów procesu w kwocie 5 400 zł w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. i zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego według norm prawem przepisanych, w tym o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Wbrew wywodom zażalenia, zaskarżone rozstrzygnięcie znajduje oparcie w regulacji art. 102 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu; jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 sierpnia 2011 r. wydanego w sprawie I CZ 52/11, pojęcie „wypadków szczególnie uzasadnionych”, obejmuje również sytuacje procesowe odbiegające od normy, zawierające w sobie elementy społecznie nieuzasadnionego pokrzywdzenia i naruszające poczucie sprawiedliwości.

W rozpatrywanej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, opisana sytuacja miała miejsce. Przede wszystkim zważyć należy, że we wniesionej apelacji pozwany – pomimo tego, że wartość przedmiotu zaskarżenia określił na poziomie wartości zasądzanego świadczenia – nie kwestionował zasadności powództwa, a jedynie nierozłożenie zasądzanego świadczenia na raty. Zarzut ten nie należy do skomplikowanych, a z uwagi na powtarzalność tego typu spraw obrona strony przeciwnej przed nim nie wymaga tak znacznego nakładu pracy, jak choćby w przypadku podważania powództwa co do zasady. Wskazać również należy, że sama kwestia prawidłowego określenia wartości przedmiotu zaskarżenia w tego typu sprawach – od której uzależnione są przecież stawki minimalne za czynności radców prawnych – budzi w orzecznictwie istotne kontrowersje. Odnotować należy stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 czerwca 2012 r., zgodnie z którym w odniesieniu do m. in. nierozłożenia zasądzanego świadczenia na raty apelacja pozwanego, niekwestionująca podstawy zasądzenia świadczenia i jego wysokości, skierowana jest do orzeczenia uwzględniającego roszczenie powoda. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozwany obejmuje zaskarżeniem w całości to rozstrzygnięcie, skoro podważa jedynie nieudzielenie odroczenia w czasie wykonania orzeczenia. Nie ma znaczenia dla zakresu zaskarżenia to, czy pozwany złożył wniosek o rozłożenie dochodzonego przez powoda świadczenia na raty w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, czy też żądanie takie zgłosił dopiero w apelacji. Wartość przedmiotu zaskarżenia – jak wskazuje dalej Sąd Najwyższy – określa zarówno wartość prawa majątkowego naruszonego kwestionowanym orzeczeniem, jak i wskazuje na istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia. Zakwestionowanie rozstrzygnięcia, którym sąd nie rozłożył zasądzanego świadczenia na raty oznacza, że skarżący powołuje się na naruszenie swego interesu prawnego, polegającego na konieczności jednorazowego spełnienia świadczenia wraz z odsetkami za przyjęty okres opóźnienia. Nie ma zatem podstaw

do przyjęcia, że przedmiotem zaskarżenia powinno być całe zasądzone świadczenie, także w zakresie nieobjętym naruszeniem interesu skarżącego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r. sygn. akt III CZP 35/12). Zgodnie z tym stanowiskiem, skoro strona pozwana kwestionowała jedynie brak rozłożenia zasądzonych świadczenia na raty, nie miała obowiązku określać wartości przedmiotu zaskarżenia na poziomie całości zasądzonej od niej kwoty.

Kolejna szczególna okoliczność w niniejszej sprawie wiąże się w ocenie Sądu Apelacyjnego ze zmianą przepisów określających stawki opłat za czynności radców prawnych. Jako że apelacja pozwanego dotyczyła wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z 11 maja 2016 roku, do ustalania wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powoda w zainicjowanym nią postępowaniu apelacyjnym znajduje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) w brzmieniu sprzed 27 października 2016 roku (por. § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz.U. z 2016 r. poz. 1667). Rozporządzenie to ustanawiało stawki minimalne za czynności radców prawnych na bardzo wysokim poziomie, i w konsekwencji od dnia 27 października 2016 roku zostało ono zmienione. Choć okoliczność ta pozostaje bez wpływu na określenie podstawy prawnej ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego skarżącego, to należało jednak poddać ją rozważeniu w kontekście przesłanek z art. 102 k.p.c.

Trafnym uzasadnieniem zapadłego orzeczenia są również argumenty wyrażone już wcześniej przez sąd drugiej instancji, a dotyczące sytuacji prawnoformalnej i finansowej pozwanego szpitala oraz dokonania spłaty należności głównej. Wiąże się ono zarówno z rolą pozwanego jako zobowiązanego do udzielania świadczeń zdrowotnych, a więc świadczeń ważkich, szczególnych i niejednokrotnie realizowanych w trybie natychmiastowym, jak i z faktem prowadzenia działalności bez nastawienia na zysk czy wypracowanie środków finansowych (pozwany jako jednostka publicznej służby zdrowia nie jest przedsiębiorcą), w końcu z faktem uzależnienia ich uzyskania od Narodowego Funduszu Zdrowia i tym, że w ogóle pozwany jest finansowany w ekstraordynaryjny sposób, co przekłada się na okoliczność, że nie może on w sposób dowolny gospodarować posiadanymi środkami, stanowiącymi często fundusze celowe. Pozwany nie jest podmiotem komercyjnym nastawionym na osiągnięcie zysku, zaś priorytetem w jego działalności jest działalność nastawiona na ratowanie ludzkiego życia i zdrowia i to w szerokim zakresie, obejmującym różnorodną specjalizację medyczną. Przekonywujące są twierdzenia pozwanego co do niezamierzonego opóźnienia w zapłacie ceny za zakupione leki, jak i przekonywujące są argumenty wykazujące, iż przymusowe ściągnięcie należności może zakłócić podstawowe funkcjonowanie szpitala. Realnie pozwany może nie mieć w danym momencie środków na zapłacenie należności za otrzymany towar, jak też może nie móc pozyskać takich środków w krótkim czasie, a świadomość tego stanu rzeczy istniała u strony powodowej, sama ona bowiem rozważała ewentualność wyrażenia zgody na rozłożenie przysługujących jej od pozwanego świadczeń na raty.

Podkreślić w tym miejscu należy, że odstąpienie od obciążenia strony kosztami postępowania uzależnione jest od dyskrecyjnej oceny sądu. Podważenie tej oceny możliwe jest w zasadzie jedynie w wypadku, gdy nie zawiera uzasadnienia, albo gdy ocena ta jest rażąco niesprawiedliwa. Zakwalifikowanie przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" (art. 102 k.p.c.) wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw. Tym samym skuteczne zakwestionowanie oceny sądu w tym zakresie ogranicza się jedynie do przypadków rażąco niesłusznych.

Mając na uwadze powyższe, a także całokształt przedstawionych wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nieuzasadniony jest podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. połączony z zarzutem naruszenia art. 102 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej, realizują więc wymagania stawiane przez przepis art. 233 § 1 k.p.c.

W świetle całokształtu okoliczności sprawy nie sposób uznać, by dokonana przez sąd drugiej instancji ocena, iż w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności była dowolna, lub też by zwolnienie pozwanego przez sąd z kosztów procesu cechował automatyzm.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 394² § 2 k.p.c. i art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako niezasadne.